



Fotografie Juliana Paprzyckiego z obozu pracy przymusowej w Nekli

Bogumił Rudawski

Julian Paprzycki był w okresie okupacji niemieckiej pracownikiem w firmie budowlanej *Otto Trebitz. Tiefbau*, która zajmowała się rozbudową toru kolejowego w Nekli. Do wykonywania związanych z tym prac wykorzystywano masowo żydowskich mężczyzn, skoszarowanych w obozie pracy przymusowej, oraz – na mniejszą skalę – Polaków. Zdjęcia wykonane przez Paprzyckiego dokumentują przede wszystkim polskich pracowników przymusowych pracujących dla *Otto Trebitz. Tiefbau*, a także obozową rzeczywistość.

W funkcjonującym w okresie okupacji niemieckiej w Nekli obozie pracy przymusowej pracowało łącznie ok. 1100 robotników przymusowych, z których zdecydowaną większość stanowili żydowscy mężczyźni. Obóz w Nekli – formalnie *Gemeinschaftslager der DAF, Nr 22, Nekla*, czyli *Obóz Zbiorczy Niemieckiego Frontu Pracy nr 22 w Nekli* – był jednym z ok. 180 obozów pracy przymusowej dla Żydów założonych przez Niemców w Kraju Warty. Osadzeni w tych obozach Żydzi pracowali w niewolniczych warunkach przy budowie i modernizacji szlaków komunikacyjnych – autostrad, dróg bitych i linii kolejowych, a także wykorzystywani byli przy robotach komunalnych oraz pracach melioracyjnych i pracach związanych z rolnictwem. Obóz w Nekli był typowym obozem kolejowym, którego funkcjonowanie związane było z rozbudową trasy kolejowej z Berlina do Warszawy. W okupowanej Wielkopolsce powstało kilkanaście obozów pracy zajmujących się rozbudową linii kolejowych, przede wszystkim na odcinku trasy kolejowej między Zbąszyniem a Koninem. Poza Neklą, obozy działały m.in. w Zbąszyniu, Poznaniu, Swarzędzu, Wrześni, Otocznej i Koninie. Prace w Nekli polegały na budowie

Redakcja:

Bogumił Rudawski

Korekta:

Hanna Różanek

Instytut Zachodni
im. Z. Wojciechowskiego

ul. Mostowa 27A
61-854 Poznań

tel. (+48) 61 85 27 691

izpozpl@iz.poznan.pl

www.iz.poznan.pl

drugiego toru kolejowej na jednotorowej dotychczas trasie. Zlecenie na wykonanie prac otrzymała wspomniana firma budowlana *Otto Trebitz Tiefbau*, która wykorzystywała pracę żydowskich więźniów i polskich pracowników zarówno w Nekli, jak i w innych obozach.

Organizacyjnie obóz w Nekli podlegał Niemieckiemu Frontowi Pracy (*Deutsche Arbeitsfront*, DAF), a Żydów do obozu kierował z łódzkiego getta (poprzez Zarząd Getta) właściwy terytorialnie Urząd Pracy (*Arbeitsamt*) w Jarocinie, oddział w Środzie Wielkopolskiej. DAF wysłał do Nekli komendanta, który odpowiadał za całość spraw związanych z działaniem obozu. W Nekli stanowisko to sprawowało dwóch Niemców – Walter Reiß oraz Willi Teichmann. Do nadzoru nad pracownikami wyznaczono strażników-wachmanów z prywatnej firmy *Wach- und Schiessgesellschaft*, a funkcje obozowych wachmanów pełnili przeważnie Polacy. Policyjny nadzór nad obozem sprawowała z kolei placówka Gestapo z Jarocina. Gestapo dokonywało publicznych egzekucji żydowskich więźniów. Wiadomo, że powieszonych zostało co najmniej 19 mężczyzn.

Berlińskie przedsiębiorstwo nadzorowało najpewniej postawienie baraków w obozie i innej obozowej infrastruktury. Baraki budowane były na początku 1942 r., a sam obóz zaczął funkcjonować 29 marca 1942 r. Wtedy rozpoczęły się zasadnicze prace przy rozbudowie linii kolejowej. Cały kompleks obozowy, zlokalizowany w bezpośrednim sąsiedztwie torów kolejowych, istniał dwa lata – od wiosny 1942 r. do wiosny 1944 r. Można wyróżnić dwa okresy jego działalności – pierwszy od końca marca 1942 r. do 5 stycznia 1943 r., kiedy pracowali w nim Żydzi i częściowo Polacy, oraz drugi, od stycznia 1943 r. do końca działalności, kiedy przy budowie linii kolejowej pracowali wyłącznie Polacy. W styczniu 1943 r. żydowska część obozu została zlikwidowana, a pozostałych przy życiu pracowników przymusowych odesłano do obozu w Kobyłempolu (Poznań).

W nekielskim obozie pracowało przymusowo w sumie ok. tysiąc Żydów. Liczba żydowskich więźniów nie była stała i ulegała częstym zmianom. Najwięcej Żydów przebywało w obozie w połowie 1942 r., kiedy to na dzień 30 czerwca 1942 r. odnotowano w dokumentach finansowych 704 osoby. W lipcu 1942 r. liczba ta uległa zdecydowanej redukcji, co było związane z epidemią krwawej biegunki. Większość robotników żydowskich uznana została wtedy za „niezdolnych do pracy” i wywieziona zapewne do obozu zagłady Kulmhof w Chełmnie nad Nerem, gdzie ich wymordowano. Odtąd, do stycznia 1943 r., liczba Żydów w obozie wahała się w granicach od 120 do 260 osób. Obóz w Nekli przeżyło zaledwie kilku Żydów, wśród ich Arie Goldstein, który po wojnie opublikował wspomnienia.



Trudnej ustalić, ilu Polaków pracowało w obozie. Jeden z zatrudnionych, Stanisław Andrzejczak, szacował liczbę polskich pracowników na ok. 150 osób. Na pewno liczba ta też nie była stała, ponieważ nie wszyscy polscy pracownicy przebywali na terenie obozu. Niektórzy z nich mieszkali poza obozem i zgłaszali się do pracy rano. Polacy mogli też opuszczać obóz oraz odwiedzać rodziny w soboty i niedzielę. Julian Paprzycki (1925–2021) był jednym z polskich pracowników w obozie. Na terenie obozu przebywał od maja 1942 r., kiedy został przydzielony przez *Arbeitsamt* do biura firmy *Otto Trebitz. Tiefbau*. Zajmował się tam, jak sam wspominał, obliczaniem płac polskich robotników oraz odbieraniem listów przewozowych wagonów, które przywoziły tłuczeń pod nowy tor kolejowy. W 1944 r., po całkowitym zamknięciu obozu w Nekli, Paprzycki wywieziony został na Dolny Śląsk w okolice Walimia, gdzie pracował jako goniec biurowy. Przenosił m.in. listy przewozowe wagonów z materiałami do budowy sztolni fabrycznych. Po zakończeniu wojny powrócił w rodzinne strony i został leśniczym w Milkarowie k. Nekli.

Julian Paprzycki, pracując w obozie w Nekli, wykonał kilka fotografii obozu, przede wszystkim jego polskich pracowników. Fotografie te, dotychczas nieznanne, w 2022 r., już po śmierci Paprzyckiego, trafiły do Nekielskiego Stowarzyszenia Kulturalnego. Jerzy Osypiuk, prezes Stowarzyszenia, przekazał ich cyfrowe kopie kilku instytucjom zajmującym się badaniami nad II wojną światową oraz gromadzeniem dokumentów historycznych, w tym Instytutowi Zachodniemu. Fotografie te wraz z opisami sporządzonymi przez J. Paprzyckiego skatalogowane zostały w Archiwum II Wojny Światowej IZ pod sygn. IZ Dok. IV-186. Poniżej prezentujemy kilka z 12 dostępnych fotografii.

*

Historia obozu w Nekli opisana została w wydanej w 2018 r. książce pt. *Gemeinschaftslager der DAF Nr 22. Obóz pracy przymusowej dla Żydów w Nekli w latach 1942–43* autorstwa J. Osypiuka i B. Rudawskiego. W 2019 r. drukiem ukazały się też wspomnienia A. Goldsteina zatytułowane *Wszyscy umrzemy, a ty będziesz żył*.



Fot. 1. *Otto Trebitz Tiefbau*. Rok 1944. Na tle tablicy firmy budującej drugi tor z Poznania do Warszawy stoi wysoko p. Pluta, niżej, od prawej p. Wilewski, p. Najdowska, p. Kawka – pracownicy biura w Nekli. (Ten i następne podpisy sporządził J. Paprzycki).



Fot. 2. *Otto Trebitz Tiefbau*. Rok 1942. Lagerführer [Willi Teichmann] w lagrze żydowskim w Nekli z polskim pracownikiem biura p. Plutą ze Środy.



Fot. 3. *Otto Trebitz Tiefbau*. Rok 1942. Lagerführer [Willi Teichmann] z rodziną przed budynkiem w obozie pracy przymusowej dla Żydów w Nekli.



Fot. 4. *Otto Trebitz Tiefbau*. Rok 1942. Obieranie ziemniaków przez polskich pracowników przed barakiem w obozie dla Żydów w Nekli.



Fot. 5. *Otto Trebitz Tiefbau*. Rok 1942. Dowożenie beczką wody do lagru żydowskiego przy stacji kolejowej w Nekli, na obiady dla więźniów, pracujących przy budowie drugiego toru kolejowego do Warszawy.

Dr Bogumił Rudawski – pracownik Instytutu Zachodniego, historyk, zajmuje się dziejami okupacji niemieckiej w Polsce i II wojną światową.